



Witaj Maleńki Czytelniku! Niedługo rozpocznie się październik, który w Kościele jest miesiącem poświęconym modlitwie różańcowej. W tym czasie wierni gromadzą się razem, by wychwalać Matkę Bożą Różańcową i rozważać tajemnice Różańca św., opisujące ważne wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa i Jego Matki Maryi.

Czy wiedziałeś, że modlitwa różańcowa może zmienić świat, szczególnie jeśli ludzie odmawiają ją razem? Wielokrotnie wypowiedziana z wiarą wpływała na losy narodów, zmieniała życie człowieka. Różaniec może działać cuda! † CDziś pragnę podzielić się z Tobą historią, która przydarzyła się pewnemu mnichowi. Miał on zwyczaj codziennie przed południem odmawiać 50 razy „Zdrowaś Maryjo”.

W pewnym mieście mieszkał leniuchowaty chłopiec. Miał wszelkie warunki do nauki, ale z braku chęci i zainteresowania mimo surowych zasad w szkole niczego się nie uczył. W głowie mu były same zabawy. Tym nie mniej miał cudowne przyzwyczajenie – oddawać cześć Bogarodzicy, co dnia splatając wieniec, aby włożyć go na figurę. Zdobiąc rzeźbę Matki Bożej, powtarzał: „Panno Maryjo, nie ma we mnie za dużo dobra, ale pozwól czynić przynajmniej to – splatać wieńce dla Ciebie”.

Z biegiem czasu chłopak odczuł łaskę i pragnienie wstąpienia do zakonu. Tam żył jak inni zgodnie z regułą. Pewnego razu, przechodząc obok figury Najświętszej Maryi Panny, przypomniał sobie o tak miłym, ale porzuconym przyzwyczajeniu. Będąc mnichem, nie miał możliwości co dnia szukać kwiatów i zieleni, by splatać wieńce. Tak go to zasmuciło, że nawet zaczął myśleć o porzuceniu klasztoru. Jednak stary zakonnik, któremu powierzył swoje zmartwienie, podpowiedział sposób, w który też można codziennie „splatać” wieńce dla Matki Bożej – dużo ładniejszy niż z kwiatów i zieleni. „Jeśli chcesz ucieszyć Maryję – radził starszy towarzysz – splataj wieniec ze szlachetnych uczynków. Wkładaj w niego słowa wielbienia. Obiecay Matce Bożej każdego dnia do końca życia odmawiać 50 «Zdrowaś Maryjo». Uwier, taki wieniec się jej spodoba bardziej niż z lilii czy róż”. Młody zakonnik z radością przyjął tę propozycję.

Pewnego razu przełożony wysłał zakonnika w drogę, aby ten rozwiązał pewne sprawy zgromadzenia. W południe zatrzymał się na leśnej polanie i zeskoczył z konia, aby się pomodlić swoją codzienną modlitwą do Maryi. Nie wiedział, że dwóch rozbójników podążało za nim, aby go obrabować. Gdy zakonnik zaczął się modlić, złoczyńcy zobaczyli obok szlachetną Kobietę,

Maryja zachęca do modlitwy na różańcu

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
29.09.2019 00:00

która zbierała z jego ust róże. Potem spłótła je w jeden cudowny wieniec, włożyła sobie na głowę i zniknęła.

Złodzieje bardzo chcieli się dowiedzieć, kim była ta wspaniała Kobieta. Wyskoczyli z krzaków i zaczęli go rozpytywać. Jednak kapłan nie dostrzegł nikogo, więc nie mógł nic odpowiedzieć rabusiom. Nareszcie zrozumiał, że to był znak od Najświętszej Maryi Panny. Pełen radości oddał chwałę Jej i Bogu, a potem wytłumaczył wszystko rozbójnikom. Opowiedział o łasce, którą otrzymał sam i która teraz powinna nawrócić ich.



I rzeczywiście złoczyńcy zastanowili się nad swoim życiem, wyznali grzechy i się nawrócili. Odprowadzili zakonnik do klasztoru i wkrótce sami zostali dobrymi i pobożnymi mnichami. Drogi Maleńki Przyjacielu, ta historia uczy nas modlić się do Matki Bożej. Niech modlitwa różańcowa również dla Ciebie stanie się pięknym zwyczajem, aby być w łączności z Najświętszą Maryją Panną, która kocha, broni i zawsze pomaga.

Pamiętaj: poproś rodziców, aby wytłumaczyli Ci tajemnice Różańca, i napisz intencje, w których będziesz się modlił co dnia przez cały październik.